

Andrzej Radzikowski:
Najpierw rozmowy, potem ulica

Karolina Gruszka:
Nie da się dłużej żyć w spokoju

Stanisław Kwiatkowski:
Gen. Jaruzelski uprzedził inwazję

Jacek Pałkiewicz: Dubaj
– procesy i szokujące tortury

EKSPERCI
alarmują

RZĄD
różnie głupa

PANDEMIA

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



CZAS NA PREZENTY

Pora na dobre książki PRZEGLĄDU

Prośby o dedykację można kierować pod nr: 22 635 84 10 wew. 111
lub na: sklep@tygodnikprzeglad.pl

Zamawiając przez sklep.tygodnikprzeglad.pl,
wpisz treść dedykacji w uwagach

**Dodatkowy
prezent!**

*Książka
z autografem
i dedykacją
autora



**WYSYŁKA
GRATIS****



sklep.tygodnikprzeglad.pl

Wpłaty prosimy dokonywać na konto:
72 1090 2851 0000 0001 2023 9821 Fundacja Oratio Recta,
03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7. W cenę wliczony jest koszt
wysyłki nierejestrowanej Pocztą Polską**. Istnieje możliwość wysyłki
poleconej priorytetowej +10,00 zł, Orlen Paczka +6,99 zł, paczkomat
InPost +11,90 zł lub dostawa kurierem InPost +14,90 zł. [Kup książkę](#)



2+2 GRATIS

**Przy zakupie
2 dowolnych książek
pakiet PRL w prezencie**

Promocja ważna do 31.12.2021 r.
lub do wyczerpania zapasów



Wojna hybrydowa w PiS

Nie maleje histeria wokół tego, co się dzieje na granicy z Białorusią. Propaganda rządowa ciągle dmie w tę trąbę, bo większość ludzi kupuje brednie o wojnie, wielkim zagrożeniu i bohaterских obrońcach ojczyzny. A czym można skuteczniej straszyć społeczeństwo jak nie wojną hybrydową? Nowym narzędziem budzenia lęku. Tym lepszym, że mało kto wie, co to jest ta nowa wojna. I to się nie zmieni. Bo nawet eksperci nie są zgodni w opisie wojny hybrydowej. Za to efekty tej zmasowanej kampanii propagandowej już są. Obrzydliwe i barbarzyńskie. Coraz powszechniej i bez śladu zażenowania mówi się, że z ciapatymi trzeba zrobić porządek. Łącznie ze strzelaniem do nich jako dopuszczalnym sposobem bronięcia granicy.

A im więcej takich okropnych słów, tym bardziej zacieśnia się różnica między ludźmi po obu stronach granicy. Ci nie nasi są odzierani z godności. Jako ONI nie zasługują na nasze współczucie i choć trochę pomocy. Są bezimiennym wrogiem. I to niezależnie od tego, czy uciekając przed reżimami, ratują życie swoje i rodzin, czy też chcą sobie poprawić byt ekonomiczny. Tak jak to wcześniej zrobili miliony Polaków życzliwie przygarnianych na całym świecie. A nasi współcześni? Wstyd patrzeć i słuchać.

Dobrowolnie, choć pod wpływem propagandy, mówimy o wojnie z każdym, kto puka do naszych bram.

Udajemy, że nie widzimy, jak rządząca prawica żeruje na koszmarnych wspomnieniach Polaków po minionych wojnach.

A przecież to, co się dzieje na granicy z Białorusią, jest wojną tylko w głowach polityków PiS i najgorliwszych propagandystów władzy. Jak porównać mobilizację kilkudziesięciu tysięcy mundurowych z zagrożeniem, jakie może sprawić parę tysięcy migrantów z rodzinami?

Prawdziwe wojny to najtragiczniejsza część historii świata. Najokropniejsze doświadczenie ludzkości. A czas pokoju to tylko krótkie przerwy. Teraz też trwają lokalne wojny. Giną tysiące ludzi. I jeśli coś się zmienia, to tylko przyczyny, dla których zaczynamy się mordować.

I co? Żadnych wniosków. Znowu zaczynają się konflikty, od których niedaleko do prawdziwych wojen.

A wojna hybrydowa? Jeśli ktoś chce pojąć, jak ona może wyglądać, nie musi jechać na granicę. Wystarczy zobaczyć prawdziwą wojnę hybrydową w PiS. Ileż tam jest grup i interesów. Ile podchodów do ucha prezesa. Ilu złodziei z Matką Boską i ojczyzną na ustach. Ilu głupków, którzy, choć z trudem nauczyli się obsługiwać maszynkę do głosowania w Sejmie, świetnie wiedzą, jak urządzić rodzinę i kumpli. Prawdziwa wojna hybrydowa. Chaos i gra w jedynym.

BAKOWSKI



**Zrób sobie prezent
na zimowe wieczory!**

**Wszystkie e-booki
Biblioteki PRZEGLĄDU**

**JUŻ OD
9,90 zł**



sklep.tygodnikprzeglad.pl

CYTATY TYGODNIA

EWA LIPSKA, poetka

„Nie pozwolimy na okupację brukselską!”,
woła polityk, a ludowe przysłowie dodaje:
„Polska z Unii, Europie lżej”.
„Kraków”

BYUNG-CHUL HAN, filozof

Smartfon stał się obiektem kultowym.
Ciągłe trzymamy go w ręce, jak kiedyś
rózaniec. A „lajki” są jak „amen”.
„Forum”

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Cena błędów: ćwierć miliona trupów**
Rząd bezradny wobec śmierci Polaków
- 13 Najpierw rozmowy, potem ulica**
– rozmowa z Andrzejem Radzikowskim
- 22 Cienka czerwona linia**
Polskie siły cyberobrony
- 25 Dla jakiej szmaty pracujesz**
Dziennikarzu, bój się obrońców granicy

HISTORIA

- 16 Gambit Jaruzelskiego**
O krok od „bratniej interwencji”

OPINIE

- 18 Stanisław Kwiatkowski**
Gen. Jaruzelski uprzedził inwazję

KOŚCIÓŁ

- 26 Gomora**
Patologie polskiego Kościoła

ZAGRANICA

- 30 Ile Turcji w NATO?**
Gra z Ameryką i Rosją
- 32 Czerwone złoto, czarna historia**
Włoskie rolnictwo bazuje na migrantach
- 36 Dubaj – procesy i szokujące tortury**
Prawdziwe oblicze luksusowej metropolii
- 40 Słodko nie będzie**
Miodowy kryzys w Europie

KULTURA

- 42 Dialog zamiast politycznych sztandarów**
– rozmowa z Karoliną Gruszką
- 45 Culturalia**
- 46 Arytmia**
Tomasz Jastrun: pisarzowi trzeba dramatów
- 66 Malarstwo Anny Güntner**

EKOLOGIA

- 50 Olej palmowy: czy bojkot ma sens?**
– rozmowa z dr Moniką Mętrak
- 53 Pokojowo lub radykalnie dla planety**
Młodzież strajkuje, politycy kombinują

NAUKA

- 56 Mózg jest przereklamowany**
...i zależny od ciała

ZWIERZĘTA

- 58 Kocie ruchy**
Sekrety sprawności kotów

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Wojna hybrydowa w PiS
- 21 Andrzej Romanowski**
O bredzeniu
- 29 Roman Kurkiewicz**
Polska jako pole minowe
- 39 Tomasz Jastrun**
Na czym PiS wisi
- 49 Wojciech Kuczok**
Zmęczone słowa



SŁODKO NIE BĘDZIE

Miodowy kryzys w Europie

40

ZAGRANICA

42

KULTURA

DIALOG ZAMIAST POLITYCZNYCH SZTANDARÓW

– rozmowa
z Karoliną Gruszką



58

ZWIERZĘTA

KOCIE RUCHY

Sekrety sprawności kotów

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. TOMASZ PIETRZYK/AGENCJA GAZETA, M. LASYK/REPORTER

[Kup książkę](#)





f Konflikt USA-Chiny jest nieunikniony

Wojny toczą się, od kiedy ludzkość uznała, że coś jest warte więcej niż coś innego. Czy to żywność, czy dobra kopalne, określony sektor gospodarki bądź dostęp do tras tranzytowych wiedzy, danych i towarów. Interesy jednych godzą w interesy drugich. Problem w tym, że zmienia się definicja konfliktu interesów, a że ludzie (bardziej mężczyźni, bo poza paroma wyjątkami to oni historycznie dominują w polityce) lubią groźnie brzmieć lub po prostu lubią mit wojska, wszelkie rywalizacje interesów stają się obecnie „wojnami”. Zimnymi lub gorącymi. Prawda zaś jest taka, że gospodarka USA bez dóbr i kapitału z Chin nie pociągnie, Chińczycy zaś bez tego rynku zbytu i wiedzy też sobie niezbyt poradzą. Toteż pokrzykają sobie w sprawie Tajwanu, jak to robią co jakiś 10 lat, USA zaparkują przy wyspie swoją flotę i wszyscy będą zadowoleni. Twardogłowi z tego, że poszumowali, a zwolennicy pokoju – że nie doszło do wojny. Konfliktu unikną, bo ani jedni, ani drudzy nie mogą sobie na niego pozwolić. Wbrew retoryce interesy wygrają.

Bartłomiej Bednarz



f Odkrywca

Biorąc pod uwagę głowy do interesów miłościwie nam panujących, obawiam się, że z zasobami, o których mówi prof. Stanisław Speczik, skończy się tak jak z zasobami kółtanu w Kongu. Tam za grosze górnicy go wydobywają, a zagraniczne koncerny zarabiają na rudzie krocie, sprzedając ją na rynkach zachodnich i azjatyckich.

Michał Czarnowski

f Dlaczego PiS wciąż wymyśla kolejnych wrogów i kolejne krucjaty?

To charakterystyczne dla totalitarnych dyktatur. Gdy syją się sprawy wewnętrzne – bo drożyżna, inflacja, rosnące ubóstwo sporej części ludności, problemy z pandemią, totalna porażka w polityce międzynarodowej – trzeba znaleźć kozła ofiarnego i zwalić na niego wszelkie niepowodzenia.

Bogumił Woźniakowski

Dla tego samego powodu, dla którego opozycja wymyśliła w Polsce dyktaturę i dyktatora, którym jest rzekomo Jarosław Kaczyński. To narracja kierowana do własnego elektoratu. Taką ma np. Konfederacja ze swoim przekazem antyszczepionkowym. Żyjemy w świecie postprawdy czy raczej subiektywnych faktów, wygrywa ten, kto potrafi sprawniej dotrzeć do społeczeństwa ze swoim przekazem. To jest cechą demokracji liberalnej – wszystko kupuje się jak towar, również polityków i fakty. Taki trochę Matrix, życie we własnych światach informacyjnych.

Paweł Stawicki

To jest kwintesencja ich istnienia. Zabrać im wroga i krucjatę, a okaże się, że nie mają nic do powiedzenia. Mam na myśli prominentów tego ugrupowania, bo elektorat jest przekonywany o kolejnych zwycięstwach odniesionych dla jego dobra.

Zbigniew Derejski

ZDJĘCIE TYGODNIA



Migranci w centrum logistycznym w Bruzgu po białoruskiej stronie granicy. Reżim Łukaszenki, zezwalając na dostęp dziennikarzy do strefy przygranicznej, sprawnie kreuje własny przekaz medialny.

Już 13 mln Polaków założyło profil zaufany.

Będzie pomoc dla 1,7 tys. gmin, otrzymają one 4 mld zł na projekty kanalizacyjne. Najbardziej tych środków potrzebują gminy wiejskie, gdzie tylko 40% mieszkańców ma wodociągi i kanalizację.

Danuta Stenka otrzymała od Klubu Krytyki Teatralnej Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Nagrodę im. Ireny Solskiej za wybitne osiągnięcia aktorskie.

Obraz Ewy Juszkiewicz „Dziewczyny do wzięcia” został sprzedany na aukcji zorganizowanej przez DESA Unicum za ponad 1 mln zł. Wcześniej jej „Girl in blue” sprzedano w Nowym Jorku za ponad 3 mln zł, a „Grove” za prawie 2,4 mln zł.

Krzysztof Fedorowicz został laureatem Nagrody Literackiej im. **Andrzeja K. Waśkiewicza** przyznawanej przez zielonogórski oddział Związku Literatów Polskich oraz Towarzystwo Miłośników Zielonej Góry „Winnica”.

Według raportu Water City Index 2021 spośród metropolii najlepiej zarządza wodą Gdańsk, przed Krakowem i Wrocławiem.

Henryk Kolečki, który od 47 lat stoi na czele sołectwa Kozjaty w gminie Topółka w województwie kujawsko-pomorskim, został Sołtysem Roku.

3,1 mln razy wypożyczano w 2021 r. miejskie rowery Veturilo. W systemie odnotowano ponad 132 tys. użytkowników.



7,7% inflacji w listopadzie to rekord Polski nienotowany od 2000 r. W grudniu będzie kolejny. A jak Glapiński zostanie prezesem NBP na drugą kadencję, to będą dwucyfrowki.

Andrzej Duda znowu stanął w rozkroku w sprawie szczepień. Bo jak traktować jego słowa: „by podejść jak najrozsądniej, rozważając wszystkie za i przeciw”? Kieszonkowy prezydent, to i lilipucie myśli.

Sędzia Michał Kowalski z Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia skazał w procesie karnym Ewę Siedlecką z „Polityki”, autorkę tekstów na temat afery hejterskiej w środowisku sędziowskim. Wyrok jest nieprawomocny. Uczciwi dziennikarze protestują.

Michał Dworczyk nie próżnuje w wydawaniu państwowej kasy. Po cichu zorganizował konkurs dla gmin „Rosnąca odporność” z budżetem 540 mln zł. Pieniądze dostały wsie i gminy, w których poziom zaszczepień jest rekordowo niski. Decydowało poparcie wyborcze dla PiS.

W tej branży nie ma granicy bezczelności. Deweloper z Koszalina oferuje pod wynajem mikrokawalerkę. Całe 2,5 m kw. przy ulicy Garncarskiej. Patodeweloperka już pracuje nad lokalem dla stojących.

PRZEBŁYSKI



Bielan – tatuś Mejzy

Coś się z nami porobiło, bo ile razy słyszymy o Łukaszu Mejsie, samochwale, który opowiada, że na nim wisi cały rząd, widzimy Adama Bielana. Cynicznego cyngla Kaczyńskiego, który wydusił na prezisie posadę wiceministra

sportu dla tegoż Mejszy. Za to, że rozwalili Gowinowi partię, wystawił Kaczyńskiemu mocno cuchnący rachunek. I znowu potwierdziło się to, co o Bielanie mówił Robert Anacki (były wiceprezes Porozumienia). A mówił, że „jest to gnojowy polskiej polityki, który za jedynekę do Parlamentu Europejskiego i utrzymanie wpływów na rozdawanie stanowisk rozbił partię koalicyjną”. A Mejsza? To nie wypadka. U Bielana to norma. Sam przecież ogłosił w tygodniku „Sieci”: „Mamy jeszcze dużo zapалу do rządzenia”. I niejednego Mejszę.

Bratnia pomoc

Bajcarze z Ministerstwa Spraw Zagranicznych lubią się chwalić każdym poparciem zagranicy dla działań polskich władz na granicy z Białorusią. Zdarza się jednak, że mimo zgłoszenia chęci pomocy MSZ milczy jak słup graniczny. Ciekawi nas, co MSZ odpisało ukraińskiemu Korpusowi Narodowemu, który bardzo chce bronić naszych granic. Neonaziści, odwołujący się do tradycji III Rzeszy i ukraińskich jednostek SS, walczyli już w Donbasie. Polakom zaproponowali „rozważenie możliwości zaangażowania ukraińskich ochotników, członków naszego ruchu, mających doświadczenie w działaniach bojowych, w roli doradców i instruktorów szkolenia bojowego personelu do przeciwdziałania hybrydowej agresji FR na granicy Białorusi i Rzeczypospolitej”.

Jak to mówią – pokaż mi swoich przyjaciół, a powiem ci, kim jesteś.



Barbara Nowak z brzytwą na „Dziady”

Od wyglupu do wyglupu. Szlak bojowy Barbary Nowak to wiele potyczek. Z rozumem. A nie jest jej mocna strona. Małopolska kurator oświaty z nominacji PiS woli sięgać po brzytwę niż do głowy. Nawet jeśli pisze o sztuce teatralnej, to językiem korespondenta wojennego. Nowak z Bogiem na ustach, wręcz jako wice-Pan Bóg, w organie Rydzyska tak miłosiernie opisuje „Dziady” Mai Kleczewskiej: „b. prymitywna karykatura i zbezczeszczenie Mickiewicza. Konfabulacja, antykultura i antyszuka. Brzydota, prostactwo, bluźnierstwo i zohydowanie Polski”. Uf! Po takiej recenzji młodzież wali do Teatru im. Słowackiego jak nigdy.



Mioduski jak Kali

Na tego słonia w składzie porcelany zawsze można liczyć. Kolejny pokaz niezdarności Dariusza Mioduskiego, właściciela Legii Warszawa, to wyciąganie trenera z Rakowa Częstochowa. W trakcie sezonu Mioduski ogłosił, że nowym trenerem Legii będzie Marek Papszun. Władze i piłkarze Rakowa dowiedzieli się o tym z gazety. Jak im się będzie grało, gdy podobno Papszun jest już dogadany z Mioduskim? Z tym Mioduskim, który zwalnia trenerów taśmowo, a klub ma już mocno zadłużony. Czysta paranoja. Z niepanującą nad emocjami pleciugą w roli głównej. Mioduski pewno myśli, że jest jak ten Kali – jak on ukrąś krowę, to dobrze. Myli się. W lidze ma już wszędzie przerabane.





PYTANIE TYGODNIA

Kto powinien ponieść odpowiedzialność za nadmiarowe zgony podczas pandemii?

PROF. JACEK WÓDZ,
socjolog, Uniwersytet Śląski

Na pewno ci, którzy są odpowiedzialni za politykę zdrowotną i bezpieczeństwo kraju. Odpowiedzialność polityczną za nadmiarowe zgony podczas pandemii oczywiście powinien ponieść minister zdrowia. Jeżeli chodzi o ewentualną odpowiedzialność karną, bo i taka by się przydała, trzeba by przeprowadzić dochodzenie i zobaczyć, kto, kiedy i o czym decydował. Postępowanie wobec antyszczepionkowców zależy od polityki rządu, a przede wszystkim od ministra zdrowia. W moim przekonaniu powinno się zrobić podobnie jak w wielu innych krajach Europy Zachodniej – ci, którzy nie są zaszczepieni, nie mają wstępu do określonych miejsc ani prawa do pewnego typu kontaktowania się. Wśród antyszczepionkowców zdecydowaną większość stanowią zwolennicy PiS, a ta partia nie chce stracić elektoratu, dlatego nie wprowadza obostrzeń dla niezaszczepionych. Jest tyle przykładów z Europy Zachodniej, jak postępować w takich sytuacjach, że nie ma co wymyślać szczególnych rozwiązań. Trzeba po prostu powtórzyć te, które sprawdzają

się na świecie. Niestety, u nas polityka dominuje nad dbałością o zdrowie obywateli.

GILBERT KOLBE,
rzecznik prasowy Białego Miasteczka 2.0

Organizatorzy systemu opieki zdrowotnej, a także osoby decydujące na szczeblach województw, które oddziały w szpitalach będą przekształcane w covidowe, jak będzie wyglądała tam opieka zdrowotna, np. pod względem liczby personelu. I trudno nie dostrzec, że pewne decyzje są podejmowane zbyt pochopnie czy bez rozeznania w terenie. Przekwalifikowując kluczowe oddziały na covidowe, pozbawia się pacjentów niecovidowych opieki zdrowotnej.

Po pandemii powinny powstać specjalne komisje śledcze, które wyciągałyby konsekwencje, prawdopodobnie cywilne, wobec osób decydujących o ochronie zdrowia w czasie zagrożenia. Karą mógłby być zakaz sprawowania funkcji publicznych. To dość daleko idąca restrykcja, ale w sytuacji gdy mamy ok. 140 tys. nadmiarowych zgonów, trudno bronić nieprzemyślnych decyzji Ministerstwa Zdrowia i marszałków

oraz ich reakcyjnego działania. Był czas, aby przygotować się na kolejną falę, ale znowu nic nie zostało zrobione.

ŁUKASZ JANKOWSKI,
prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie

To zły moment na takie pytanie, bo jesteśmy w środku wojny. Teraz ktoś powinien podnieść rękawicę, ale nie dzieje się nic. Rządzący nie tyle udają, że nie ma problemu, ile – w mojej ocenie – podjęli świadomą decyzję, kładąc na jednej szali jakość życia obywateli, czyli kolejny lockdown, a na drugiej nadmiarowe zgony. Ze strony ministerstwa słyszymy, że dokładają łóżek dla zakażonych, a wiceminister Kraska mówi, że nie można narzucić obostrzeń, bo Polacy mają gen buntu. Pomagając w powiatowym szpitalu, widzę, jak na oddział zgłaszają się zakażone całe rodziny. Pytani, dlaczego się nie szczepili, odpowiadają, że nie wierzyli w wirusa albo przeczytali w internecie, że to spisek. Szukając odpowiedzialnych, warto zadać pytanie, co wpłynęło na to, że ludzie się nie szczepili.

Not. Kornel Wawrzyniak